

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku po-

cztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia

Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadstawiane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 60 halerzy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szem piśmem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje
uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOŁSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski

Wtorek, 9 lipca.

Imiona: Rzym.-kat. Dzisiaj: Cyryla Bisk. — Jutro:
Amalii Panny. — Gr.-kat. Dzisiaj: Dawyda Wtes. — Ju-
tro: 27. Samsona. — Słow. Dzisiaj: Strachota. — Jutro: Ra-
dziej.

Wschód słońca 4:16, zachód 7:53.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca
głównego. (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25*,
8:40, 2:45, 6:15, 7:05*, 7:20, 11—, 12:45*, 3:45; do Rze-
szowa 4:05; do Podwołoczysk 6:20, 10:45, 2:17*, 7—, 11:15;
do Czerniowiec-Ickan: 6:10, 9:20, 1:55*, 10:40, 2:51*; do
Kotłomy 2:25; do Stryja 11:30; do Ławocznego 7:30,
2:30, 6:25; do Sambora 6—, 9:05, 4:30, 10:51; do Jaworo-
wa 6:58, 6:30; do Rawy, Sokala: 6:12, 7:10, (11:35 każdej
medzieli tylko do Rawy); do Bełżca 11:05; do Stanisławo-
wa: 5:50; do Husiatyna: 6:20, 2:15*, 11:15; do Brzuchowic
12:11, 2:28, 3:45, 5:45, 8:34, do Janowa 9:10, 3:35 a w niedz.
i kat. święta o g. 1:35; do Szczercza 10:45 w niedz. i święta
rym.-kat. do Lubienia 2:10 w niedz. i rzym. kat. święta.

Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdka, nocne (od 6
wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Redakcja „Słowa Polskiego“ otwarta codziennie od
godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczor-
nem. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka w
ciągu lipca i sierpnia otwarta, z wyjątkiem niedziel i świąt,
codziennie od godz. 11 do 1; muzeum w dni powszednie
(prócz pon.) od 9—1 nado we wtorek i piątek, od 3—5, w niedz.
1—1. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do
11 i od 4—7 po południu codziennie prócz soboty. Muze-
um Dzieduszyckich (Teatrna 18) w niedz. od g. 10—1
(i piątko), w czwartek od g. 10—1 (i i II piętro) w inne
dni za zgłoszeniem prócz soboty. — Biblioteka Poturzy-
cka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa 1. 17) codziennie 10—2
prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni
powszednie (prócz niedziel) od godziny 9—2, w święta
od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego
2) codziennie od g. 4—7 z wyjątkiem czwartków. — Biblio-
teka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) środy, soboty,
i niedziele od 11—12. — Bibliot. Polit. 10—1. i od 4—8 w,
w niedziele, poniedziałki i święta od 10—1. Bibl. T. Szewczenki
(ul. Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedziel i sw. ruskich).
Bibl. Narodnego Domu (Teatrna 22) we wtorek, środy,
piątek, soboty 9—12 i 3—6. — Biblioteka gminy wyzna-
niowej izraelskiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta co-
dziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczor.
Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, I p.)
otwarta codziennie 5—7 popoł. w niedziele i święta od 10
do 12 w poł. — Polskie Muzeum szkolne (św. Mikołaja
21) w poniedziałki, środy i piątki 3—5 pop.

Wystawy stałe. Wystawa w Towarzystwie
Przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz.
od g. 10—4. Opłata w dni powszednie 1 kor., w niedziele
60 h., (studenci 20 hal.). — Galeria miejska (prowizo-
rycznie urządzona) w gmachu Muzeum przemysłowego od
g. 10 do 2 z wyjątkiem poniedziałków. Wstęp 1 k., w nie-
dziele 50 h., młodz. szkol. 20 h.

Zjazd Towarzystwa Kółek rolniczych od g.
8 r. — O g. 11:30 poświęcenie kamienia węgiel-
nego pod dom Kółek roln. przy ul. Kopernika 11.

25-lecie Tow. Kółek rolniczych.

Jeżeli się robi obrachunek z działalności około
moralnego i materialnego podniesienia naszego ludu,
w sumie ogólnej tych prac występuje Tow. Kółek rol-
niczych, obchodzące obecnie 25-lecie swego istnienia
z imponującą cyfrą.

Zanim podamy bilans dwudziestoczworoletniej dzia-
łalności Towarzystwa, rzucmy okiem na historię jego
organizacji, ogółowi naszemu bardzo mało znaną, —
a łączącą się ściśle z historią ruchu oświatowego
w kraju.

Początki ery konstytucyjnej, przynosząc wolność
stowarzyszeń, wolność pracy społecznej, porwały naj-
lepsze jednostki do pracy dla przygotowania ludu do
objęcia czekających go zadań społecznych i politycznych.
Działalność tę zapoczątkowały po roku 1867 zawiązane
Towarzystwa oświaty ludowej w Krakowie pod prze-
wodnictwem Adama hr. Potockiego i we Lwowie pod
przewodnictwem Adama ks. Sapiehy. Krótkotrwała była
ich działalność, bo zaledwie dwuletnia, przemijającą
również była działalność ogólnooświatowa powstałych
później Towarzystw ludowych, pamiętnych pod nazwą
„Mrówki“ we Lwowie, Krakowie, Tarnowie i Łańcucie
i t. Ślad po nich wyraźny pozostał w znanych wyda-
wnictwach „Mrówki“, których głównym kierownikiem
był założyciel „Księgarni Polskiej“ śp. Łukasiewicz. Nie
można tu pominąć, że te wydawnictwa „Mrówki“
dały bodziec do tworzenia dalszych asocjacyjnych
urzędów wydawniczych dla ludu, wśród których główne
miejsce zajęły wydawnictwa „Towarzystwa im. Staszi-
ca“ pod redakcją Szczepana Wicherka, „Komitetu wy-
dawnictwa dzieł ludowych“ pod redakcją śp. Szczę-
pnego Parasiewicza, „Macierzy polskiej“, powstałej
z inicjatywy Kraszewskiego itd.

Po pierwszych niepowodzeniach cały dziesięć lat
upłynął, zanim na nowo odżyła myśl asocjacyjnej pracy
nad ludem. Impuls dała redakcja „Wieńca“. Na wiecu
włościańskim w Krakowie w r. 1878, urządzonym przez
redaktora „Wieńca“ ks. Stanisława Stojalowskiego, przy-
jęty został projekt statutu „Towarzystwa oświaty lu-
dowej“. Już w dwa lata później po drugim wiecu wło-
ściańskim, jaki odbył się w Krakowie w r. 1879, zgro-
madzenie członków Towarzystwa wyraża potrzebę roz-
szerzenia działalności Towarzystwa w kierunku rolni-
czym i handlowym i uchwała w myśl tego przeobraże-
nie „Towarzystwa oświaty ludowej“ w „Towarzystwo
ludowe oświaty i pracy“. Na zgromadzeniu tem prowi-
zoryczny komitet, prowadzący do tej pory towarzystwo,
złożył swe mandaty w ręce wybranej dyrekcyi, która
ukonstytuowała się, wybierając prezesem śp. Waleryana
Podlewskiego, a sekretarzami ks. Stanisława Stojalow-

skiego i dra Bronisława Dulebę. Dopiero w r. 1881
otrzymuje towarzystwo z namiestnictwa zatwierdzenie
statutu. W statucie tym jest blysk działalności później-
szej Kółek rolniczych, do czego wzięto wzięć z Kółek
rolniczo-włościańskich w Wielkopolsce. Oto statut okre-
śla cel Towarzystwa jako „szerzenie oświaty wśród ludu
polskiego i ruskiego i pracę nad podniesieniem rolnictwa
i drobnego przemysłu“.

Niedługą była działalność i tego Towarzystwa, nie
wiele ono samo zrobiło, utorowało ono jednak drogę
dla późniejszej pracy Kółek rolniczych. Od pierwszej
chwili natrafiano na olbrzymie trudności. Wprawdzie
założyła dyrekcyja 30 kółek oświaty i pracy, kółka te
jednak nie mogły rozwinąć działalności dla braku odpo-
wiednich środków, a dyrekcyja, nie znajdując poparcia
ogółu, była bezsilną. W łonie dyrekcyi nastąpiło znie-
chęcenie, większość członków z dyrekcyi się usunęła.
Los towarzystwa był przesądzony.

I wtedy to na zebraniu komitetu obywatelskiego
w r. 1881 podniósł dr. Bronisław Dulebę projekt
uczczenia 91 rocznicy konstytucyi 3 Maja przez zawią-
zanie Towarzystwa Kółek rolniczych. Projekt ten
przyjęto.

Dzień 3 Maja 1882 stał się datą zawiązania To-
warzystwa.

Tego dnia odbyło się zebranie w sali Kasyna
miejskiego pod przewodnictwem śp. Waleryana Podlew-
skiego, na którym nastąpiło zawiązanie Towarzystwa
Kółek rolniczych i zianie się z niem „Towarzystwa
ludowego oświaty i pracy“.

Dnia 8 września 1882 odbyło się w Przemyslu
w czasie odbywającej się tam wystawy rolniczej, pier-
wsze zgromadzenie organizacyjne, na którym wybrano
pierwszy zarząd centralny. Zarząd ukonstytuował się,
wybierając prezesem Bolesława Augustynowicza, a se-
kretarzem dra Bronisława Dulebę. Na czele zarządu
stał p. Bol. Augustynowicz do roku 1898, od tego zaś
czasu prezesem Towarzystwa jest p. Artur Zaremba
Cielecki.

Trzy razy jeszcze dokonuje Towarzystwo reformy
swego statutu. Na żądanie komitetu Towarzystwa rolni-
czego w Krakowie i tamtejszej rady powiatowej, oraz
marszałka krajowego śp. Zyblikiewicza dokonano pier-
wszej zmiany, którą wprowadzono do zarządu głównego
delegatów Wydziału krajowego, krajowej Rady szkolnej,
konsystorzy duchownych wszystkich trzech obrządków,
komitetów galic. Tow. gospodarskiego, krakowskiego
Tow. rolniczego i Tow. wzajemnych ubezpieczeń, a do
zarządów powiatowych delegatów rad powiatowych
i Oddziałów Tow. gospodarskiego, względnie Tow. rol-
niczego.

Dруга reforma statutu łączy się z reformą, doko-

Frank zawołał przez tubę: — Proszę nastawiać
pompy.

Ale kapitanowi krzyżownika przyszło w tej chwili
na myśl, że możeby się jeszcze udało coś utargować
z umówionej ceny i zawołał coperdej:

— Ile odtrąćcie za robotę około pompy?

Komendant sąsiedniego pancernika, cały siny
z gniewu, przychylił się przez pokład i huknął z wście-
kłością:

— Co u ciężkiego licha? Jak mi w tej chwili
trutnie, nie przystawicie pompy, to was razem z tem
waszem starem pudłem wyprawię na dno i sam waszą
pompą zaczęę pompować, jakem Trilberry.

Kapitan wtulił głowę w ramiona, jakby już coś
oberwał, a w pięć minut potem zagrała wysoko w pro-
mieniacz słonecznych struga wody, idąca z pompy wiel-
kim łukiem.

Torpedowiec na dwa dni przedtem sam zarył się
w dno morskie własnym pędem, nie mając już sił wcza-
sie gwałtownej burzy stawiać czoła walącemu się nań
ciężarowi mas wodnych. I tak bez żadnego uszkodzenia
zewnątrznego spoczął nietknięty na dnie otchłani.

Teraz, gdy go wydobyto, potrzebował się tylko
oswobodzić z wypełniającej go całkowicie wody, aby
być znowu do jazdy gotowym.

Rusart, dowiedziawszy się o szczegółach zatopie-
nia statku, postanowił plan zmienić i zamiast go holo-
wać do wybrzeża, puścić go w dalszą drogę, gdy tylko
będzie się mógł nad wodą utrzymać.

(C. d. n.)

19)

EMIL SANDT.

CAVETE!

Przełożyła Alina Świdarska.

(Ciąg dalszy.)

Chochlik drukarski wyplatał nam grubego a przy-
krego figla z niniejszym fejtonelem. Oto w nr. 306 na
szpalcie trzeciej rozpoczęto rozdział trzeci, nie
dawszy przez nieuwagę końca rozdziału drugiego, w któ-
rym mieści się dalszy opis wydobywania zatopionego tor-
pedowca. Nie chcąc pozbawiać Czytelników tak sensa-
cyjnego opisu, w obecnym numerze cofamy się do tego
opuszczonego ustępu i ciągniemy dalszy wątek powieści,
tak fatalnie przerwany, za co najsolenniejsz pilnych Czy-
telników tej zajmującej powieści przepraszamy. (Red.)

Najwidoczniej torpedowiec przyłgnął już do tych
części dna morskiego, które nie były skaliste i dlatego
nie można go wydzwignąć. Pominawszy już samą tru-
dność wytworzenia większej siły, w razie nawet gdyby
się ją udało osiągnąć, groziłaby ona niebezpieczeństwem
z chwilą, w której torpedowiec oderwałby się nagle
od dna i oswobodził tę całą masę energii dodatkowej.

Wybiegł na pokład i zbadawszy wszystko naocznie,
rozkazał przysposobić się do wzniesienia dodatkowego
jeszcze o półczwarta tysiąca metrów, ale z zachowaniem
wszelkich możliwych ostrożności i zupełną gotowością

wykonania manewrów odwrotnych raptownie każdej
chwili, celem znizenia się.

Potem napowrót zbiegł do swej kryjówki i po
chwili przesłał stamtąd rozkaz:

— Dwa tysiące metrów w górę.

Wśród bezprzytomnego nieledwie oczekiwania ca-
łej załogi z zapartym tchem w piersi, wykonano żąda-
ne manewry. Tam na dole wody rozburzyły się gwał-
townie, „Pax“ szarpnęła się i zakłótyła jak szalona,
poczem wśród głośniego „hurra“ wszystkich załóg, ukaza-
ły się nad wodą kominy zatopionego torpedowca.

Rusart skoczył na pokład. Tam znalazł już Jamesa
fotografującego. Frank wołał tymczasem do jednego
z przyglądających się statków.

— Czy macie pompę?

Odpowiedziano twierdząco.

— Proszę nastawiać, jak tylko łódź wyjdzie nad
wodę.

Torpedowiec ukazywał się zwoina. „Pax“ mu-
siała jeszcze powiększyć wysiłek, bo oczywiście łódź,
o ile wystawała nad wodą, stawała się cięższą. Woda
opadająca wewnątrz kominów naciskała na wodę, znaj-
dującą się wewnątrz statku, która wytryskiwała wszy-
skimi otworami.

Na wszystkich trzech okrętach panowała wrzawa
nie do opisania; zapomniano o wszelkiej karności.
Tylko „Pax“ cicha, jak zakłęta, unosiła się tam w gó-
rze niby symbol tej pogody olimpijskiej, która góruje
ponad wszystkim. Niemniej załoga radowała się we-
wnętrznie. Jeden tylko Rusart powiedział z całym spo-
kojem:

— Nie wiem, czego oni się tam tak cieszą. To,
cośmy im wydobyli, to tylko trumna.

naną następnie z r. 1898, a uzupełnioną w r. 1904. Zmiany te rozszerzają ramy działalności Towarzystwa, które przybiera wyraźny kształt w kierunku oświatowym (czytelnie, biblioteki), rolniczym, obejmującym dzisiaj wszystkie pola działalności rolniczej tak pod względem dydaktycznym jak i praktycznym, w kierunku rozległej działalności handlowo-przemysłowej, a wreszcie obrony pożarnej.

I idzie szerokim torem obita w owoce działalność Towarzystwa, coraz nowsze zataczając kręgi i coraz szersze obejmując pola. Przechodząc działalność Towarzystwa, nie można pominąć „Przewodnika Kółek rolniczych”, znakomicie redagowanego dziś przez dyrektora biura zarządu głównego p. Telesfora Adamskiego, który prowadzi również specjalne wydawnictwa Towarzystwa. Poważne miejsce w historii Towarzystwa zajmuje wystawa krajowa rolniczo-przemysłowa w r. 1904, w której wzięło Towarzystwo bardzo poważny udział w osobnym pawilonie.

Od roku 1890 aż do r. 1899 zaprzętało się Towarzystwo organizacją spółkowych Kas oszczędności i pożyczek i przygotowywało grunt pod działalność krajowego patronatu tych spółek i dotychczas w tej akcji jest pomocne.

W działalności handlowej Towarzystwo ciągle się doskonali. I tak dla ściślejszego związania odbiorców ze sklepami, a tem samem z towarzystwem wprowadzono zasadę podziału zysków między członków wedle ilości skutecznie przez nich zakupów, którą to zasadę w ciągu ostatniego roku przyjęło 86 Kółek, przekształcając swe sklepy na przedsiębiorstwa współdzielcze, dokonano dalej układu ze Związkiem handlowym Kółek rolniczych i przeobrażono go w centralną instytucję handlową dla działalności handlowej Kółek. Wspomnieć należy o utworzeniu biura rolniczego przy zarządzie głównym. Wprowadzono próby z odmianami zbóż, a akcja ta rozpoczęta w r. 1900 okazuje znaczny rozwój i spotyka się z uznaniem interesowanych sfer włościańskich. Ilość pól doświadczalnych doszła w ostatnim roku do 397, a urządzono ogółem 460 prób, dalej urządzono w tym roku 106 prób z nawożeniem łąk i pastwisk. Bardzo korzystne rezultaty wykazują konkursy na opracowanie włościańskie z zakresu rolnictwa. Na ostatni konkurs nadesłano 41 prac.

Nie można pominąć akcji Towarzystwa na polu organizacji ochotniczych straży ogn. Kółek, które wykazują bardzo korzystne rezultaty.

Ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na podanie dokładnego obrazu działalności Towarzystwa. Z tego jednak, cośmy powiedzieli, można mieć ogólny obraz tej obszernej działalności. Dla uzupełnienia jeszcze kilka cyfr z ostatniego sprawozdania. Po 25 latach skupiło Towarzystwo w pracy przez się podjętej 1230 Kółek rolniczych o liczbie 55.519 członków, członków wspierających liczy 1020, członków założycieli 57. Jeszcze jedna cyfra. Oto w roku ostatnim pośrednictwo zarządu głównego w dostawie dla Kółek nawozów sztucznych, nasion, maszyn, węgla, drzewek i t. d. wynosiło 1123 wagonów za 777.167 kor. 66 h. Obrót kasowy Towarzystwa w ostatnim roku wynosił 428.873 kor. 6 h.

Z dumą więc zarząd Towarzystwa spoglądać może na owoce ćwierćwiekowej pracy Towarzystwa, a może sobie powiedzieć, że praca ta zyskała uznanie szczerze całego społeczeństwa i dziś, gdy Towarzystwo kładzie kamień węgielny pod gmach własny, towarzyszy temu aktowi ogólne życzenie, aby gmach ten stał się postępnikiem dalszej, równie owocnej pracy.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE

Mianowanie.

Wiedeń. (TBK.) „Wiener Ztg.” donosi: Cesarz zamianował prywatnego docenta z tytułem nadzwyczajnego profesora, dra Marcina Ernsta, nadzwyczajnym profesorem na uniwersytecie we Lwowie.

Zjazd T. S. L. w Rzeszowie.

Rzeszów. (Tel. pryw.) Wczoraj w drugim dniu obrad plenarnych referent komisji sprawozdawczej dr. Leszek Cyga, delegat ze Stanisławowa, zalił się, że sprawozdanie z czynności doręczono dopiero na sali. Niemożliwym jest przejrzeć je dokładnie. Mowca wyraża ubolewanie z powodu tego opóźnienia i wnosi, aby na przyszłość rozsyłano sprawozdanie przynajmniej na dwa tygodnie przed walnym Zjazdem. Referent porównywa pracę T. S. L. z „Schulvereinem” niemieckim, zaznacza, że nasi ministrowie nie interesują się wcale Towarzystwem, podczas gdy ministrowie niemieccy jak Prade i Derschatta biorą udział w zebraniach „Schulvereinu” i przemawiają na nich, zachęcając zebranych do pracy. Dr. Derschatta należy nawet do wydziału „Schulvereinu”. Rada szkolna krajowa dopiero po 16 latach uznała Towarzystwo szkoły ludowej i wysłała swego delegata. Mowca przypomina obowiązek zaniechania waśni politycznych, a wzięcia się do właściwej pracy dla dobra kraju i społeczeństwa. Wskazuje na bierne zachowanie się duchowieństwa w Galicji zachodniej wobec Towarzystwa Szkoły Ludowej i wzywa wszystkie sfery do współdziałania w Towarzystwie. Wyraża podziękowanie za dary w książkach i proponuje wysłanie memoriału do Koła polskiego o poparcie seminarium nauczycielskiego w Białej, a zaniechanie seminarium w Kętach.

W końcu wnosi, aby zgromadzenie wezwało Zarząd główny do zajęcia się powiatami zaniedbanymi.

Referat komisji finansowej przedłożył p. Wojczkowski. Wnosi o udzielenie Zarządowi absolutoryum.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos pp. Wasung, Golczewski, Gruszecki, Dąbrowski, Stopka i Adam.

Rzeszów. (Tel. wł.) Popołudniu składały sprawozdania komisje: wnioskowa (ref. Wierczak), bursowa (ref. Ziolkowski), kobieca (ref. Wajdówna), czytelniarna (ref. Dziedzic).

Dla zmiany statutu uchwalono zwołać nadzwyczajny zjazd we Lwowie. Obrady toczyły się spokojnie i poważnie. Koniec obrad o godz. 9. Następnym zwyczajnym zjazdem delegatów w Tarnowie.

Wiadomości krakowskie.

Kraków. (Tel. pryw.) Wczoraj wieczorem odbyło się zgromadzenie partii socjalno-demokratycznej, przemawiali między innymi Daszyński i Diamond. Uchwalono rezolucję z żądaniem powszechnego głosowania do Sejmu galicyjskiego.

Z Koła polskiego.

Wiedeń. (Tel. wł.) Koło polskie zebrało się wczoraj na posiedzenie o g. 6 wieczorem.

P. ks. Pastor interpeluje w sprawie programu budowy kolei i co do regulacji plac robotników kolejowych.

Wiceprezes p. dr. Głabiński daje w tej mierze wyjaśnienia; p. dr. German imieniem komisji inicjatywy postawił wniosek, aby utworzyć komisję spraw szkolnych, któraby się zastanowiła nad ogólnymi postulatami w zakresie szkolnictwa i nad utworzeniem nowego typu szkół, wymaganego rezolucją sejmową. Ta komisja, wybrana z Iona Koła polskiego, działaćby miała w porozumieniu z Radą szkolną krajową i z Wydziałem krajowym. Wniosek ten przyjęto.

Następnie przystąpiło Koło do dyskusji nad projektem budżetowym i dyskusję tę, o ile dotyczyła kwestyj politycznych, uznano za poufną.

Wiedeń. (Tel. wł.) Koło polskie uchwaliło dopiero przy drugim czytaniu budżetu przystąpić do debaty politycznej. Na specjalnie zwołanym posiedzeniu wystąpią członkowie Koła z wieloma wnioskami, które przydzielone zostaną komisji inicjatywy.

Obrady nad ugodą.

Wiedeń. (TBK.) We wczorajszej naradzie w prezydium gabinetu wzięli udział: po stronie austriackiej prezydent ministrów bar. Beck i ministrowie rolnictwa, skarbu, handlu i kolei, jakoteż szef sekcyi Sieghardt; po stronie węgierskiej prezydent ministrów Wekerle i ministrowie handlu i rolnictwa, oraz sekretarze stanu. Referenci fachowi nie byli obecni.

Równoległe z temi rokowaniami odbyła się w ministerstwie skarbu narada węgierskiego sekretarza stanu Popowicza z austriackimi referentami fachowymi.

Zmiany w armii.

Wiedeń. (TBK.) Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza, że marszałek polny porucznik Chavanne, komendant 13 korpusu i komenderujący generał w Zagrzebiu ustąpił z tego stanowiska. Na jego miejsce zamianowany został marszałek polny porucznik Rajmund Gerba. Dalej zamianowany został marszałek polny porucznik Antoni Winzor komendantem 15 korpusu i generałem komenderującym w Serajewie, oraz szefem rządu krajowego w Bośni i Hercegowinie.

Powszechne prawo głosowania na Węgrzech.

Wiedeń. (Tel. wł.) Jak się „Wr. Allg. Ztg.” dowiaduje, sejmowi węgierskiemu jeszcze w sesji jesiennej b. r. przedłożony będzie projekt ustawy w sprawie zaprowadzenia na Węgrzech powszechnego prawa wyborczego. Zasadą podstawową ma być postanowienie, że każdy obywatel państwa węgierskiego, władający w piśmie i słowie językiem ojczystym, uprawnionym jest do głosowania. Słychać, że minister handlu na ostatnim posiedzeniu partji niezawisłych domagał się dlatego zmiany regulaminu sejmowego, ponieważ rząd węgierski pragnie, aby jeszcze obecny parlament zmienił regulamin i w ten sposób zapobiegł obstrukcyi w przyszłym parlamencie, wybranym na podstawie powszechnego prawa głosowania.

Chorwaci przeciwko Węgrom.

Csakathurn. (Węg. Biuro kor.) Wielka liczba ludzi odprowadziła onegdaj posta Vrbanica z Waraždynu na dworzec, gdzie przyszło do wielkich demonstracji i starcia między Chorwatami a Węgrami. Żandarmerya aresztowała 18 osób, między niemi sześć kobiet, które odprowadzono do urzędu sędziowskiego. Tam je przesłuchano, poczem wypuszczono na wolność. Demonstranci będą oskarżeni o podburzanie przeciw władzom.

Zagrzeb. (TBK.) Wczoraj popołudniu odbył posiedzenie komitet wykonawczy koalicji chorwacko-serbskiej, w którym wziął udział szef sekcyi, Nikolić. Poślowie do parlamentu austriackiego, Ivaniszević i Bielandinović, przedłożyli tekst deklaracyi, jaka ma być wniesioną do Izby magnatów. Z posłami dalmackimi do parlamentu austriackiego omawiano rozmaite kwestje polityczne i postanowiono, aby wszyscy posłowie dalmaccy do Rady państwa odbyli wspólną konferencję z posłami chorwackimi w Zagrzebiu.

Zagrzeb. (TBK.) Dziennik urzędowy ogłasza królewskie pismo odrębne, zarządzające odroczenie posiedzeń Sejmu chorwackiego, aż do dalszego rozporządzenia.

Badanie emigracyi.

Budapeszt. (TBK.) Przybyli tu komisarze ze Starów Zjednoczonych, celem zbadania kwestyi emigracyi. Ambasador amerykański, Francis, przedstawił członków komisji rządowi.

Bierny opór praktykantów sądowych.

Praga. (TBK.) Praktykanci sądowi sądów praskich oświadczyli swym przełożonym, że tylko te prace będą wykonywali, które ustawa im przepisuje, zaś odmawiają przesłuchiwania przestępców i świadków, jakoteż wypełniania wezwań. W celu zapobieżenia ewentualnemu zastojowi czynności sędziów śledczych, przydzielono z sądów cywilnych sześciu praktykantów i 2 auskultantów do sądów karnych. Prezydium sądu karnego zwróciło uwagę praktykantów na rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z r. 1897, na mocy którego postępowanie ich przedstawia się jako nielegalne.

Wobec deputacyi praktykantów, która się zjawiała u prezydenta sądu karnego, ten ostatni oświadczył, że życzenia ich przedłożono w miejscu kompetentnym i że przy ewentualnym obsadzeniu nowych posad uwzględnionych będzie 61 praktykantów.

Komitet akcyjny praktykantów, prowadzących bierny opór, otrzymał wiadomość, że praktykanci sądowi w innych miastach Czech oświadczyli swą solidarność z kolegami praskimi.

Usunięcie sędziów gminnych.

Warszawa. (Tel. wł.) Trzynastu sędziów gminnych z okręgu plockiego otrzymało dymisyę za wysłanie próśb do ministra o pozwolenie składania przysięgi w języku polskim.

Z zamętu.

Petersburg. (TBK.) W okręgu kanału Ładoga przyszło do rozruchów z powodu zatargu między robotnikami okrętowymi a właścicielami. Policja strzelała do demonstrantów. Na miejsce wysłano strzelców gwardyi.

Poniewież. (Tel. wł.) Na dylizans pocztowy, idący z Krakinowa do Poniewieża, dokonało 10 bandytów napadu. Zabili pocztowca i zrabowali 2000 rubli.

Częstochowa. (Tel. wł.) Kilku bandytów napadło na dziada, żyjącego z jałmużny i zrabowawszy mu uskładanych 25 rubli, zabiło go.

Żądania fabrykantów.

Petersburg. (Tel. wł.) „Birz. Wied.” donoszą, że zjazd wielkich przemysłowców uchwalił zażądać od ministra handlu rewizyi ustaw o strajkach i robotniczych związkach zawodowych.

Konferencya nauczycieli.

Petersburg. (Tel. wł.) Od 2 do 6 bm. koło Wyborga odbywały się konferencye delegatów wszechrosyjskiego związku nauczycielskiego, w których brało udział 140 delegatów, wśród nich 10 z Syberyi. Delegaci należeli prawie wyłącznie do stronnictwa skrajnej lewicy, jednakże propozycya socjalnych rewolucjonistów, aby konferencya zajęła stanowisko w kwestjach czysto politycznych, została odrzucona. Przez to samo odpadła propozycya bojkotu wyborów do Dumy państwowej, której wogóle nie podano do głosowania.

Postanowiono, że miejscowe organizacje związku mają upraszać władze o legalizowanie. W kwestyi szkolnej postanowiono, że zaprowadzenie ogólnego przymusu szkolnego było przedwczesnem i że nauka religii ma się odbywać w języku ojczystym.

Żydzi w szkołach.

Petersburg. (Tel. wł.) „Towariszcz” donosi, że ministerstwo oświaty ograniczyło liczbę uczniów żydów w nowozakładanych prywatnych szkołach średnich rozmaitego typu do 10 procent.

Polityka i dyplomacya.

Wiedeń. (Tel. wł.) Z Berlina donoszą do dzienników tutejszych, że kanclerz ks. Bülow z końcem września odda wizytę ministrowi br. Aehrenthalowi w Wiedniu. Odwiedziny te odbędą się po odwiedzinach, jakie włoski minister spraw zagranicznych Tittoni złoży br. Aehrenthalowi na Semeryngu. Jak wiadomo, minister Tittoni uda się następnie do Iszlu, gdzie przedstawi się cesarzowi.

Berlin. (Tel. wł.) Cesarz Wilhelm ma zamiar w lipcu odwiedzić czwartą angielską eskadrę krążowników.

Do Fiume przybędzie z końcem lipca flota japońska.

Paryż. (Tel. wł.) Prasa tutejsza zajmuje się omawianiem znanego artykułu, ogłoszonego przez „Now. Wremia” w sprawie stosunku francusko-rosyjskiego.

Koła republikańskie biorą artykuł „Now. Wremia” ze strony bardziej humorystycznej.

I fak „Matin” powiada, że dziwnem jest twierdzenie, jakoby organizacya wojskowa Francyi nie dawała Rosyi dostatecznych gwarancyj i zapytuje, czy też organizacya wojskowa rosyjska daje specjalne jakie gwarancye.

Dziennik przypomina wypadki w Mandżuryi i koficy oświadczeniem, że Francya źle zrobiła, dając Rosyi pieniądze. Miliardy, które poszły do Rosyi, w niczem nie przyczyniły się do podniesienia dobrobytu kraju, tudzież do przyścia z pomocą ludowi. Niech więc obecnie Rosya zwróci Francyi pieniądze, a Francya będzie wiedziała, co z nimi uczynić.

„Tems” odpowiada dziennikowi „Now. Wremie”, a odpowiedź ta wywołuje w kołach politycznych wielką sensacyę, ponieważ w odpowiedzi tej zawarte są rozmaite szczegóły o stosunku francusko-rosyjskim. „Tems” podkreśla przedewszystkiem, że stosunki francusko-rosyjskie w chwili obecnej cierpią wskutek nieporozumień i powiada dalej: Po stronie francuskiej czyniono może kilka błędów taktycznych. Kiedy Rosya

poniosła pierwsze klęski w Mandżurji, Francja rządząca była przez stronnictwa, które nie odznaczały się zbyt wielką moralną elegancją. Combes i jego przyjaciele niezbyt taktownie sobie postąpili, dając ministrowi spraw zagranicznych w Rosji pewne wskazówki i rady co do wewnętrznej polityki Rosji, czego rosyjski minister z pewnością przyjąć nie mógł, nadto zaś francuski ambasador w Petersburgu rozpoczął akcję pewnej kontroli finansowej nad Rosją.

Najgorszym zaś było nieprzychylenie się do pewnych życzeń Rosji w sprawie stosunku francusko-rosyjskiego, mimo, że te życzenia były podrzędniejszej natury.

Prezydent Loubet wystąpił z myślą, którą car od razu aprobował, a mianowicie, aby oficer francuski był specjalnie przydzielony osobie cara, podczas gdy oficer rosyjski miał być przydzielony osobie prezydenta republiki. Myśl ta jednak przez następcę Loubeta została odrzuconą.

Car nadał był Fallières'owi order św. Andrzeja; byłby jednak lepiej uczynił, gdyby przyszło do serdecznej wymiany zdań, czego zaniedbano podczas pobytu ministra spraw zagranicznych Izwolskiego w Paryżu.

Następnie „Temps“ odpięra ataki „Now. Wrem.“, wymierzone przeciwko armii francuskiej, które to ataki — zdaniem dziennika francuskiego — nie mogą mieć innego skutku, jak tylko, że wywołają po stronie francuskiej energiczną odpowiedź, jaką już dał Rosji dziennik „Matin“.

Paryż. (TBK.) Zwyczajny zjazd szefów sztabów generalnych rosyjskiego i francuskiego odbędzie się tego roku w Petersburgu.

Z Francji.

Angers. (TBK.) Wczoraj rozpoczął tu obrady międzynarodowy kongres winiarzy. Kongres wysłał do winiarzy w południowej Francji telegram z wyrazami sympaty.

Paryż. (TBK.) Rząd przedłożył parlamentowi księgę żółtą w sprawie macedońskiej, oraz w sprawie podwyższenia cel tureckich.

Paryż. (TBK.) Generał Auger przeniesiony został w stan spoczynku z powodu rozkazu, wydanego oficerom i żołnierzom, w którym radzi im, aby zawsze słuchali rozkazów komendanta, jednakowoż mogą czasami inaczej postępować, jeśli sumienie im tak nakáže.

Rheims. (TBK.) Związek syndykatów robotników budowlanych uchwalił rozpocząć strajk generalny.

Paryż. (TBK.) Izba deputow. obradowała wczoraj nad zmienionym przez senat projektem ustawy w sprawie wcześniejszego urlopowania żołnierzy z r. 1903. Dep. Raiberti protestuje przeciw temu, aby zbuntowani żołnierze 17 pułku piechoty mieli być zatrzymani dłużej w czynnej służbie, po uwolnieniu ich towarzyszy. Prezydent ministrów, Clemenceau, oświadcza, że będąca przedmiotem dyskusji ustawa przedstawia ulgi, których nie można użyczyć buntownikom. Minister wojny, Piquart, oświadcza, że żołnierzy z klasy 1903 r. uwolni 12 lipca. Potrzebni do utrzymania porządku na poludniu żołnierze, będą zatrzymani pod chorągwią. Izba uchwaliła 447 głosami przeciw 130 poprawkę, aby rzeźnione oddziały wojska rozpuścić 12 lipca.

Ukarany rozpustnik.

Berlin. (Tel. wł.) Były generał-gubernator Turkiestanu Szaniawski, który na polecenie rządu rosyjskiego miał udać się do Francji, został tutaj zasądzony na trzy tygodnie więzienia, ponieważ w przedziale kolei miejskiej dopuścił się niemoralnego zamachu przeciwko pewnej młodej damie.

Anarchiści.

Barcelona. (Tel. wł.) Policja odkryła gniazdo anarchistów i jest przekonana, że pomiędzy aresztowanymi ujęła sprawcę ostatniego zamachu.

Niepokoje w Chinach.

Hankau. (TBK.) Gubernator Anhu, nazwiskiem Nganhwi, zmarł z ran, otrzymanych podczas zamachu w Nankinie. Został on postrzelony przez dyrektora policji i studentów w chwili, gdy wchodził do szkoły. Z danych do niego strzałów trzy były śmiertelne. Dyrektora policji aresztowano i na miejscu ścięto.

Pekin. (TBK.) Pomimo tego, że nie jest jasnym, czy zamach na gubernatora Nganhwego wyptynał z pobudek osobistych, czy rewolucyjnych, generał-gubernator wyruszył z wojskami do Ganginkfu.

Norderney. (TBK.) Przybył tu kanclerz Rzeszy, ks. Bülow.

Londyn. (TBK.) W zamku w Dublinie skradziono królewskie insygnia zakonu św. Patryka, wartości 50.000 funtów szterlingów.

Konstantynopol. (TBK.) Szef kancelarii gabinetowej ministra spraw zagranicznych, bej Juzuf, mianowany został gubernatorem Libanonu.

San Francisco. (TBK.) Burnistrza Schmitza skazano za wymuszenie na 5 lat więzienia.

Wiadomości bieżące.

→ **Odczyty i wykłady.** XII posiedzenie Kółka Polonistów odbędzie dziś we wtorek o godz. 6 wieczorem w sali XIV Uniwersytetu. Na porządku dziennym odczyt dra Kazimierza Jareckiego: „Miłość i śmierć jako motyw literacki“, oraz kol. Zofia Paślowska: „O metodyce Chmielowskiego“.

→ **Z Uniwersytetu.** P. Jakób Bross, kandydat adwokatury, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

→ **Zjazd Lekarzy i Przyrodników polskich we Lwowie.** Z budzącym się uznaniem ważności wpływu nauk przyrodniczych na intelektualny, a także moralny rozwój młodzieży, zrodziło się powszechne dążenie nie tylko do rozszerzenia zakresu ich w szkołach, lecz także do zreformowania sposobów nauczania. Wyrazem tego dążenia jest utworzona po raz pierwszy na zjazdach przyrodniczo-lekarskich

I Sekcja przyrodniczo-dydaktyczna. Gospodarzami jej są: prof. dr. Kazimierz Twardowski i prof. dr. Tadeusz Wiśniowski, sekretarką Jadwiga Kubalanka, nauczycielka gimnazjum żeńskiego im. Słowackiego.

Ze względu na wielkie, ogólniejsze znaczenie tej sprawy i jako dowód silnego zainteresowania się kół fachowych podajemy niżej: porządek obrad tej sekcji:

Posiedzenie dnia 22 b. m. o g. 5 popoł. Kaz. Czerwiński z Warszawy: Program nauk przyrodniczych w szkołach średnich na podstawie projektu, zgłoszonego na styczniowym zjeździe warszawskim.

K. Kulwiec z Warszawy: Metodyka nauk przyrodniczych;

Dr. Wł. M. Kozłowski z Warszawy: Nauki przyrodnicze w szkołach amerykańskich;

D. W. Friedberg z Lwowa: Nauka historii naturalnej w teorii i praktyce w szkole galicyjskiej.

Posiedzenie dn. 23 b. m. o g. 9 r. (Posiedzenie wspólne z sekcją wychowania fizycznego i medycyny publicznej).

Dr. Wł. Witwicki ze Lwowa: O roli nauczyciela historii naturalnej w kierunku uświadamiania młodzieży do faktów i zjawisk życia płciowego.

Posiedzenie d. 24 b. m. o g. 9 r.

B. Miklaszewski z Warszawy: Przygotowanie uniwersyteckie nauczycieli nauk przyrodniczych.

Dr. Fr. Tomaszewski ze Lwowa: O potrzebie zaprawiania przyszłych nauczycieli szkół średnich do naukowej pracy podczas studyów uniwersyteckich;

B. Błażek ze Stryja: O szkolnych wycieczkach krajoznawczych.

K. Chmielewski z Warszawy: Czystość języka wykładowego w szkołach i terminologia polska.

B. Miklaszewski z Warszawy: Charakterystyka polskich podręczników chemii.

Dr. E. Romer ze Lwowa: Przygotowanie uniwersyteckie i sprawa egzaminów nauczycieli geografii.

Posiedzenie d. 24 b. m. o g. 3 pop.

J. Łomnicki ze Lwowa: a) W sprawie dydaktyki nauk biologicznych, b) o potrzebie polskich podręczników do oznaczania ciał przyrody.

Dr. L. Bykowski z Sambora: O ćwiczeniach zootomicznych i t. p. w szkole średniej.

Dr. T. Wiśniowski ze Lwowa: O mineralogii i geologii w szkole średniej.

K. Sławiński Warszawa-Łódź: O zajęciach praktycznych z chemii w szkole średniej.

Br. Duchowicz ze Lwowa: W sprawie dydaktyki chemii w szkołach realnych.

Posiedzenie d. 25 b. m. o g. 9 r. (Posiedzenie wspólne z sekcją matemat.-fizyczną).

T. Łopuszański z Krakowa: O reformie nauczania nauk matematyczno-przyrodniczych w szkołach średnich.

J. Paczowski z Jarosławia: a) Sprawa ćwiczeń w pracowni fizycznej dla uczniów, b) w sprawie szkół zręczności dla uczniów.

Dr. M. Ernst ze Lwowa: O nauce kosmografii w szkołach średnich.

→ **Zgromadzenie szynkarzy.** W sali ratuszowej odbyło się wczoraj 8 bm. popoł. nadzwyczajne walne zgromadzenie Stow. szynkarzy, oberżystów, restauratorów itp. Przewodniczył p. Łukawski. Na porządku dziennym była sprawa podwyższenia ceny artykułów, a przedewszystkiem trunków ze względu na ogólną drożyznę w mieście. Zgromadzenie, w którym wzięło udział około 120 członków, było bardzo burzliwe. Obecni na niem członkowie podzielili się na kilka grup mniejszych i większych szynkarzy, a każda z tych grup, radząc osobno, robiła taki hałas, że przez 2 godziny nie można było zrozumieć, o co im właściwie chodzi. Dopiero o godz. 5:30 (zgromadzenie rozpoczęło się o 3) przyszło do jakiegoś takiego porozumienia. Otóż uchwalono zaprosić do stow. tych szynkarzy, którzy sprzedają piwo po 12 hal. za „halbę“ i przedstawić im, że niema sensu tak tanio sprzedawać piwo, a gdyby te perswazy nie przemieły im do serca, mają szynkarze udać się do właścicieli browarów i ich nakłonić do podwyższenia cen piwa opornym szynkarzom. Piwo według żądań zgromadzonych, ma być sprzedawane po 16 halerzy. Podobnie mają szynkarze udać się do fabrykantów wódek i zmusić ich, aby publiczności nie sprzedawali taniej trunków, aniżeli publiczność płaci za nie w restauracjach.

Na tem zakończono obrady. Jeżeli pp. szynkarzom chodzi o to, aby publiczność przez podrożenie trunków mniej zatrulała się alkoholem, należy im przyklasnąć.

→ **Sumienne jury.** Jury wystawy przyrodniczo-lekarskiej oceniało onegdaj prace zakładów dentystrycznych krajowych. Wśród licznych okazów zwróciły powszechną uwagę sztuczne zęby, wykonane w pracowni technicznej dra Teodora Bohusiewicza we Lwowie, z płyt platynowych pokrytych emalią porcelanową, a zwróciły uwagę z tego powodu, iż nadzwyczaj trudnych i kosztownych tych eksperymentów, o ile wiadomo, żaden z dentystów austriackich dotąd nie wykonuje. Proszek porcelanowy, z którego wyrabia się emalia, to jest sztuczne działka, w których osadzone są zęby, topi się w specjalnie w tym celu urządzonych piecach elektry-

cznych przy temperaturze 2300 stopni Fahrenheita. W tej temperaturze topią się wszystkie metale, prócz droższej od złota platyny i dlatego kosztowne te sztuczki mogą być sporządzane tylko na kosztownych płytach platynowych.

Okazy wystawione a wykonane w pracowni lwowskiej tak wzorowo wzbudziły nie tylko podziw, ale i niedowiarstwo, dały się bowiem słyszeć zdania, iż wszystkie okazy te, wykonane na sposób amerykański, są sprowadzone z Filadelfii lub Berlina.

Jury wystawowe, chcąc usunąć wszelkie wątpliwości, celem wydania sprawiedliwej oceny i usunięcia pogłosek, krzywdzących nie tylko dr. Bohusiewicza, ale i techniczno-dentystyczny przemysł krajowy, za zgodą wystawcy, zniszczyło jedną z wystawionych sztuk porcelanowych przez rozbicie emalii i wylamanie osadzonych w niej zębów tak, iż pozostała tylko płyta platynowa.

Na płycie tej wygrywiował dr. Rydygier ostrem narzędziem swój podpis, a docent uniwersytetu dr. Herman udał się natychmiast w towarzystwie dr. Bohusiewicza do jego pracowni technicznej, gdzie w ciągu czterech godzin wykonano i wypalono w obecności jego nowy garnitur zębów, osadzony na płycie platynowej, podpisanej przez dr. Rydygiera.

Tryumf dr. Bohusiewicza notujemy z całą przyjemnością, gdyż udowadnia on sumiennosc, ścisłość i sprawiedliwość Jury, a zarazem jest tryumfem krajowego przemysłu techniczno-dentystycznego. Geldhabi nasi nie potrzebują więc jeździć za granicę w celu sporządzenia sobie najhygieniczniejszych sztucznych zębów, mogą je otrzymać we Lwowie, a zaoszczędzą kosztów podróży.

Tryumf ten dra Bohusiewicza nie czyni bynajmniej ujemnym innym krajowym zakładom, sporządzanie sztucznych zębów w wyżej opisany sposób amerykański jest nadzwyczaj kosztownym, nie tylko z powodu konieczności używania płyt platynowych, a zatem najdroższego metalu, ale i z powodu wielkich wydatków na potrzebne do tego urządzenia instalacyjne, sam piec do wypalania emalii kosztuje bowiem do 2000 marek. Na taki wydatek może pozwolić sobie tylko człowiek miłujący zawód swój tak, jak dr. Bohusiewicz, na odbiorców bowiem w kraju biednym nie wiele liczyć można, i wystawca, prócz moralnej satysfakcji długo jeszcze czekać będzie, zanim mu się powrócą koszty urządzenia tej instalacji.

→ **Rafinowane oszustwo obłąkanego.** Były asystent rachunkowy dyrekcji poczt we Lwowie, Zoryn Kobyłański, spensjonowany z powodu choroby umysłowej, popełnił cały szereg oszustw na szkodę swych dawnych kolegów i znajomych. Onegdaj wyszło na jaw nowe oszustwo.

Kobyłański zaciągnął w Tow. zaliczkowem w Gracu pożyczkę na swe imię na kwotę 900 koron, a na skrypcie dłużnym podpisał u notaryusza p. Samuela Kwaśnickiego, swego kolegę biurowego, p. Seweryna Waydowskiego. Obecnie dopiero, gdy Towarzystwo zaliczkowe w Gracu poczęło egzekwować niespłaconą pożyczkę, wyszło na jaw, iż Kobyłański przedstawił notaryuszowi jakiegoś oszusta jako Waydowskiego Seweryna, a tożsamość osoby jego poświadczyli negocjant Markus Blatt i Sineł Goldstern, właściciel realności.

→ **Terror we Lwowie.** Na pracownię blachdrską p. Leona Brunnera przy ul. Sykstuskiej, napadło wczoraj o 10 rano kilku strajkujących blacharzy pod przewodnictwem Jekela Landesa i zabrali przemocą pracującego w warsztacie ucznia, grożąc majstrowi i chłopcu pobiciem.

→ **Umysłowo chorą kobietę,** liczącą około 50 lat przytrzymało w ul. Kazimierzowskiej i oddano w opiekę komisaryatu dzielnicy II.

→ **Zaginione dziecko.** Trzyletnia córeczka p. Eweliny Liwczak, zamieszkałej pod l. 18 przy ul. Bilińskich, wydalila się wczoraj rano z mieszkania i do tej pory nie wróciła.

→ **Amator piwa.** Jędrzej Kusiak, parobek, zajęty w restauracji p. Sary Szalowej przy ul. Kazimierzowskiej, codziennie wyczerpywał z piwnicy wodę z topiącego się lodu, którym okładano beczki z piwem, a że ustawiczne czerpanie wody uprzykrzyło mu się, począł więc czerpać także piwo z beczki i nie tylko sam je pił, ale jeszcze traktował dozorcę domu i przyjaciół. Wczoraj wylał go na tem płatniczy restauracji i oddał w ręce policji, oskarżając, iż Kusiak przez ostatnie trzy miesiące zrobił mu w ten sposób szkody na 150 koron.

→ **Kronika policyjna.** P. Bronisławowi Czyżkowi, słuchaczowi inżynierji, skradziono z mieszkania przy ul. Krasickich pod l. 16 ciemno-popielaty garnitur marynarkowy i brązową kamizelkę. — P. Maryi Schneider, zamieszkałej w pasażu Hermanów, włamano się przez drewnianą ścianę na strych i skradziono znaczną ilość bielizny. — Restaurator z ul. Zamarstynowskiej, Peczenik, oddał w ręce policji Feliksa Mosa, murarza, który wszedłszy po pijanemu do lokalu, zażądał napitków a gdy mu odmówiono, pobił szynkarza i groził mu nożem. — W ul. Szymona pod l. 2, rozbito ubiegłej nocy sklepik z gazetami i skradziono z szufiady kilka koron i złoty pierścionek z lit. „S. Z.“

□ **Bielsk. (Kor. wł.)** Kongres syonistów. W ubiegłą niedzielę i poniedziałek odbywały się tu obrady austriackich syonistów, w których wzięli udział i czterej posłowie syonistyczni. Sprawozdanie roczne z działalności komitetu głównego przedłożył prezes komitetu dr. Szalit z Wiednia. Wskazał on, błędnie zresztą,

na polityczne skutki ruchu syjonistycznego, które doprowadziły do wyboru 4 posłów syjonistów do Rady państwa. Błędnie dlatego, iż tylko dwóch z nich wybrano większością syjonistycznych głosów. Zaznaczył ściśle związek wypadków rosyjskich z obecną akcją za utworzeniem samodzielnej polityki żydów w Austrii. Masakra żydów w Rosji była przyczyną, dla której zamierzono sprawę żydowską podnieść na konferencji pokojowej w Hadze. Mimo jednak poparcia Anglii i Ameryki nie uzyskano tego i ograniczono się tylko na urządzeniu w Hadze wystawy, która ma okazać statystycznie wielkie znaczenie żydów na świecie i ma podać statystykę masakr żydowskich w Rosji.

Wielką dyskusję wywołały na kongresie obrady nad tem, jakie stanowisko syjonści zajmować mają wobec obcych narodowości. Czescy syjonści oświadczyli się za gotowością wspaniania obronnych niemieckich instytucji. Spotkało się to jednak z żywą opozycją i wniosek ten został ogromną większością głosów obalony. W dyskusji nad tym wnioskiem, podniesiono nieprzychylnie dla żydów stanowisko niemieckich partii postępowych, wobec wypadków parlamentarnych ostatnich tygodni, jako też demonstracje niemieckich i żydowskich niesyjonistycznych studentów w Pradze przeciw docentowi dr. Mahlerowi. W poniedziałek przyszła pod debaty t. zw. „praktyczna robota palestyńska“. W uznaniu konieczności wielkiej emigracji żydów z Rosji i Rumunii zalecił dr. Mahler zająć się bliżej zainaugurowanym przez znanego poetę angielskiego Zangwilla ruchem terytoryalnym.

Siedzibą naczelnictwa partii syjonistycznej pozostaje Wiedeń, podporządkowane mu będą komitety prowincjonalne. Dla Galicji utworzonym został specjalny sekretariat partyjny.

Piśmiennictwo.

* „Nasze kraje“ — tyg. lit. art. nr. 1 (tom IV) zawiera w części literackiej: Karta albumowa. J. Malczewski; Natchnienie. Tadeusz Dąbrowski; „O metodę w lirycę“. Jan Pietrzycki; „Zakwitła nocą jabłoń...“, „Królówic maj“, wiersze. Maryan Olszewski; „Henryk Szczygliński“, szkic krytyczny (z 5 rycinami i portretem). Henryk Zbierzchowski; „Tchórz“, nowela. Giovanni Papini; „Rady Hamleta“ (przekł. J. Ruffera). Michał Czajkowski (Sadyk Pasza); „Rodzina Gilów“ (cd.) W dodatku książkowym początek rozgłosnej powieści T. Dostojewskiego „Biesy“ w tłum. J. Zbierzchowskiego i S. Barączka.

Smarł.

We Lwowie: Seweryn Chmurowicz, rewident rach. dyrekcyi dóbr i lasów skarbowych, lat 39. — Józefa Głuchowska, zakonnica klasztoru PP. Benedyktynek orm., lat 30. — Włodzimierz Bojczuk, maszynista kolei państw., lat 30. — Józefa z Kołdrasińskich Kucharska, żona oficjanta archiwum map, lat 43. — Jan Jaworski, emer. radca sądu sądu kraj. wyż., lat 67. — Alojzy Zsitkowski, em. starosta, lat 74. — Józefa Ważna, wdowa po kupcu, lat 63. — Bazyle Iwaszko, pryw. ofic., lat 87. — Jan Cirowicz, majster szewski, lat 45. — Rudolf Pechnik, emer. radca górnicy, w 83 roku życia.

Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

Wiedeń, 8 lipca. (Tel. wł.)

Spirytus. Za towar skontygentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kór. 57.20 do kor. 57.80

Tendencja: idzie w górę.

Wiedeń: dnia 8 lipca. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 255.50, Austr. zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 263.—, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 247.—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 235.—, Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4. proc. 91.—, b) bezprocentowe, Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 20.25, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 423.—, Clary zł. 40: m. k. 134.—, Pożyczka m. Instruktu 25 zł. 82.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 89.—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 54.75, Ofen 40 zł. 187.—, Palify 40 zł. m. konw. 170.—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 44.10 Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 26.90, Losy iund. arc. Rudolfa 10 zł. 65.—, Salma 40 zł. m. kon. 187.50, Pożyczka saicburska po 20 zł. 85.—, Tureckie oblig. prem. kolej. 400 fr. 184.75, Losy komunalne m. Wiednia, z r. 1874 456.—.

Berlin, d. 8 lipca. Banknoty austriackie 84.95. Spirytus —.—.

Paryż, dn. 8 lipca. Trzy procentowa renta 95.22, mąka 34.35.

Frankfurt, dnia 8 lipca. Austr. kred. 203.70, Laura 140.50, Disconto 169.90. Koleje państwowe —.—, Alpiny —.—. Usposobienie:

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, d. 9 lipca. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 651.75, Akcje węgier. Zakładu kredyt. 752.50 Akcje Anglo banku 303 — Akcje Unionbanku 542.—, Akcje Länderbanku 431.—, Akcje Bankvereinu 534.25, Akcje Boden credit 1023.—, Akcje zal. Banku hipot. 583.50, Akcje kolei państwowych 650.50, Akcje kolei południowej 139.— Akcje Tramway A. —.—, B. —.—, Akcje kolei Elbethal 424.— — Akcje kolei półn. 5300—5320 Akcje kol. czern. 562.— Akcje Alpiny 594.25, Akcje Rima Muranyi 539.—, Akcje Prag. Tow. żel. 2620—2639.50 Akcje Fabryki broni 517.—, Akcje tur. tyton. 426.50 Akcje galic. karpac. Tow. naft. 535.— Oblig. węg. ind. 92.35 Renta majowa 97.50 Austr. Renta koronowa 97.50 Węg. Renta koronowa 92.85, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 95.15, 4 proc., listy Banku hip. 96.—, płacono 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 100.12, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 111.50, 4 proc. listy Banku kraj. 96.50 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101.75, 4 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —.—, Obligacje propinacyjne 98.80, 4 pro. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 95.75, 4 pro. pożyczka miasta Lwowa 93.75, Losy tureckie 185.25, Mark. 117.81 Ruble 252.25. Kredyty —.—, Alpiny —.— Węgier. kred. —.—, Unionbank —.—, Koleje. —.— ros. 5 proc. pożyczka 1906 83.30.

Usposobienie silne. Papiery kolejowe z powodu lokalnych zakupów wyższe, także akcje żelazne wyższe.

Wiedeń. (Tel. wł.) Umacniający wpływ na ogólną tendencję targu wywarły liczne doniesienia o stanie negocjacji, jakoteż o bardziej pomyślnym stanie pertraktacji ugodowych pomiędzy Austrią a Węgrami. Silna tendencja przetrwała do końca giełdy.

Wiedeń. (Tel. wł.) Bank austro-węgierski zamierza — jak donosi „W. Allg. Ztg.“ — wydać nowe banknoty 20 koronowe.

Berlin, dn. 9 lipca. Przy zamknięciu wczorajszego giełdy: Kredyty 203.75, Staatsbahny 140.50 Disconto Comandit 169.75 Berlin. Tow. handl. 153.40 Laura 215.75, Bohumery 214.25, Kolej połudn. wschodnio-pruska —.—, Rubel za got. 214.60, Kolej warsz.-wied. —.—, Kolej morza śródziemnego —.—, Kolej Meridionalna 137.60, Losy tureckie 143.30 Renta włoska —.—, „Harpener“ kopalnia węgla 197.60, Kolej Marienburg-Mławka —.—, Konsolidacja —.— Lombard 27.70, Kolej Henry 133.75, Niemiecki bank narodowy 121.50 Kanada Preferred 173.90, Akcje żegluga hamburskie 133.75, Kurs warszawski —.—, Huta „Donnersmark“ 280 — 3 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1894 —.—, 3.8 proc. renta rosyjska —.—, 4 proc. renta rosyjska z r. 1902 74.90, 4 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1905 91.— Rheinische Stahlwerke 181.25, Gelsenkirchen 193.80.

Berlin, d. 9 lipca. 4 proc. węgierska renta i złota —.—, węgierska renta koronowa —.—, Austr. akcje, kredyty 203.75, Staatsbahny 140.50, Lombard 27.75, Disconto Comandit 169.75, Ruble 214.60.

Tendencja: chętna.

Frankfurt, d. 9 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa —.— Austr. renta srebrna 98.25, Austr. renta złota 98.55 Austr. akcje kredytowe 203.80, Staatsbahny 140.—, Lombard 27.70, 4-proc. austr. renta koronowa 97.40

Tendencja: spokojna

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 8 lipca. Pszenica na kwiecień 1907 r. od —.— do —.—, Pszenica na maj od —.— do —.— Pszenica na październik od 11.44 do 11.45 Zyto na maj 1907 r. od 0.— do 0.—, Zyto na październik od 8.80 do 8.87, Owies na maj 1907 r. od 0.— do 0.—, Owies na październik od 7.91 do 7.92, Kukurudza na sierpień 6.14 do 6.15, kukurudza na lipiec od 6.02 do 6.03, kukurudza na maj 1908 r. od 6.34 do 6.35 Rzepak na maj —.— do —.—, Rzepak na sierpień od 17.— do 17.10. Pogoda: piękna.

Spstrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 8 lipca b. r.:

Godzina (Czas lwoowski)	Ciśnie- nie w mm.	Tempe- ratura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (w mm)	Temperatura	
					Naj- wyższa	Naj- niższa
7 rano	736.75	15.8	WSW.1			
2 popoł.	737.40	23.8	NE.1	1.9	27.0	13.8
9 wiecz.	737.50	19.0	NE.1			

Uwaga: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu. Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

Wiedeń. (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:

W Galicji wschodniej: Miejscami pochmurno, mierne wiatry, ciepło. Lepiej, ale jeszcze niejednostajnie. W Galicji zachodniej: Pochmurno, mierne wiatry, miernie ciepło. Stan równomiernie trwający.

WYDAWNICTWA SŁOWA POLSKIEGO

Beniowski hr. M. A. DZIENNIK PODRÓŻY I ZDARZENIA na Syberii, w Azji i Afryce ze wstępem Ant. Potockiego, 4 tomy. Cena zniżona . . . K. 1.—
Blicher Clausen J. STRYJ FRANIO, powieść z życia duńskiego . . . K. 1.20
Compain L. M. PRZEBOJEM, powieść przekład z francuskiego Br. Neufeldówny . . . K. —.60
Coulevain Piotr de. NA GAŁĘZI. Przekład z francuskiego F. Popławskiej. . . K. 1.80
Daudet Alfons. NOWELE Z CZASÓW OBŁĘZENIA PARYŻA. Czyt. Polska . . . K. —.60
Doyle Conan. CZERWONYM SZLAKIEM, powieść. Tłum. z ang. Br. Neufeldówny. Lwów 1903 . . . K. —.60
Gąsiorowski Wacław. HURAGAN, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 3 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 6.—, w ozd. opr. . . K. 7.80
Gąsiorowski Wacław. ROK 1809, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 2 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 4.—, w ozd. opr. . . K. 4.60
Gerard Dorota. NIEPRAWDOPODOBNA IDYLLA. Przygody angielskiej rodziny w Galicji. Powieść. Przełożyła z angielskiego A. G. . . K. 1.20
Głabiński Stanisł. Dr. ZAMACH NA UNIWERSYTET POLSKI WE LWOWIE, Lwów 1902 . . . K. 1.—
Głabiński Stanisław Dr. LUDNOŚĆ POLSKA W GALICJI WSCHODNIEJ. Referat wygłoszony na I-m wiece narodowym we Lwowie . . . K. 1.—
Glin Elinor. WIZYTY ELŻBIETY. Powieść. Przekład z angielskiego B. Neufeldówny . . . K. —.60
Gorkij M. OPOWIADANIA, wolny przekład z rosyjskiego. Treść: Włóczęga, Matężstwo Orłowie, Zabubrina . . . K. —.60
Gruszecki Art. WIĘKSZOŚCIA, pow. współcz. K. 2.—
Hauch C. TAJEMNICA PEWNEJ RODZINY POLSKIEJ. Z oryg. duńsk. przeł. J. Klemensiewiczowa, Lwów, 1903 K. 1.20, w ozd. oprawie . . . K. 1.80
Hobson Jan A. ROZWÓJ KAPITALIZMU WSPÓŁ

CZESNEGO. Z oryg. angielskiego na język polski przeł. H. L. Cena K. 6.25, dla prenum. . . K. 4.—
Hofmanowa Klementyna z Tańskich . . . WYBÓR DZIEŁ, tomów 6, wstępem opatrzył dr. Piotr Chmielowski, Cena zniżona . . . K. 3.—
w ozd. opr. w 3 tomach . . . K. 4.80
J. H. R. VAMIREH, powieść. Przekład z ang. B. Neufeldówny . . . K. —.60
Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) O BYT, powieść historyczna na tle dziejów Albanii w XV wieku, 3 tomy, wydanie jubileuszowe z portretem autora. Lwów, 1903 . . . K. 3.—
Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) SYLWETY EMIGRACYJNE. Wielka 8-ka . . . K. 6.—
Krajewski Józef. TAJNE ZWIĄZKI W GALICJI (1833—1841), Lwów, 1903 . . . K. 1.20
Kraszewski J. I. (B. Bolesławita). DZIECIĘ STAREGO MIASTA, obraz na tle ostatniego powstania polskiego . . . K. —.60
Kunczewicz Izidor. MOI ZNAJOMI, Szkic z lwowskiego świata, Lwów, 1900 . . . K. —.60
Laskowski Kazimierz. Z RODU MARZYCIELI, (kartki z życia), Lwów, 1900 . . . K. —.60
Lie Jonas. DZIADUNIO. Przekład z duńskiego, Lwów, 1900 . . . K. —.60
Machar Jan. MAGDALENA. Przełożył z czeskiego Adam M-ski. K. 2.—. Dla prenumerat. . . K. 1.—
Maszewski Stanisław. SYCYLIA W LATACH 1848 i 1849 . . . K. —.60
OPOWIEŚCI JAPŃSKIE. Spolszczył Jan G. K. —.60
Pilo M. PSYCHOLOGIA PIĘKNA I SZTUKI. Przekł. A. Morzkowskiej K. 2.—, dla prenum. . . K. 1.20
Przygodny. WARSZAWA WSPÓŁCZESNA W 12 OBRAZKACH. Lwów, 1903 . . . K. 1.50
Rod Edward. DAREMNY WYSILEK, powieść, Lwów, 1903 . . . K. 1.20
Rojan K. JUTRZENKA. Powieść. Lwów. . . K. 3.—
Rojan K. MUSZKA, powieść, Lwów . . . K. 3.—
Romanowska St. NAD MICHIGANEM. Opowieść

do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w Admin. „Słowa Polskiego“, ul. Chorążczyzna 17—19 i w kantorze w Pasażu Mikołajskiego.

z życia wychodźców polskich do Ameryki. Odznaczona I. nagrodą . . . K. —.30
Rosny J. H. DOKTOR HARAMBUR. Powieść. Przekład Bronisławy Neufeldówny . . . K. 1.20
Rossowski Stanisław. MOJA CÓRKA. Lwów K. 2.5
Rossowski Stanisław. PSYCHE, poezje, wydanie wytworne na papierze czerpanym, Lwów . . . K. 3.—
Roveta G. LULU, powieść, przekład z włoskiego. . . K. 1.20
Rozwadowski Jan, Dr. RUSKIE BEZROBocie W R. 1902. Uwagi o jego terenie. . . K. 1.20
Sclawus Wiesław. UGODOWCY, powieść. Wydanie III. Lwów, 1903, K. 3.—, w ozd. oprawie K. 3.60
Seignobos K. DZIEJE POLITYCZNE EUROPY WSPÓŁCZESNEJ. Rozwój stronnictw i form politycznych 1814—1899. 2 t. K. 10.40, dla prenum. K. 7.50
Słowacki Juliusz. Makryna Mieczysławska. Wydał i objaśnił dr. Henryk Biegeleisen. Z portretami przełożonej klasztoru i poety . . . K. 2.—
Sołtan Abgar. PANNA SIEKIERCZANKA. — Szkic Lwów . . . K. 2.—
Spencer Herbert. INSTYTUCYE ZAWODOWE Z oryg. angielsk. tłum. Jan Stecki . . . K. 2.00 dla prenumerat. . . K. 1.50
Wasilewski Zygmunt. NOWY KONRAD. Rozbiór „Wyzwolenia“ Stanisława Wyspiańskiego, Lwów 1903 . . . K. 1.20
Wasilewski Zygmunt. ŚLADAMI MICKIEWICZA. Lwów, stron 300 . . . K. 3.60
W SPRAWIE REFORMY GMINY WIEJSKIEJ. Dwie konferencje, materiały do programu polityki narodowej w Galicji . . . K. 1.20
Wazow Jan. KRÓLOWA KAZAŁARSKA, współczesna powieść bułgarska w 2 częściach. Przełożył J. G. . . K. 1.80
Wilkoński A. RAMOTY i RAMOTKI . . . K. —.60
Witort Jan. ZARYSY PRAWA PIERWOTNEGO. Cena K. 2.60, dla prenumerat. . . K. 1.50
Zora. DROGAMI ŻYCIA, powieść, Lwów . . . K. 1.20